

Sosnowieckie Wodociągi nagłaśniają problem szczurów w kanalizacji

19 kwi, 13:20



Kampanię edukacyjną, mającą nagłośnić problem szczurów mieszkających w kanalizacji, rozpoczynają Sosnowieckie Wodociągi i tamtejszy urząd miasta. Chodzi o uczulenie mieszkańców, by nie wyrzucali resztek pokarmów do zlewów czy toalet, przez co dokarmiają te zwierzęta.



Foto: Shutterstock

O kampanii pod hasłem "Gang Szczurzaków - stop szczurom w kanalizacji miejskiej" i przesłaniu "Niech śmieci trafiają do kosza" - poinformował rzecznik sosnowieckiego magistratu Rafał Łysy.

REKLAMA

JAKI PIEKARNIK WYBRAĆ?

Sprawdź TERAZ!

SOLGAZ solgaz.eu

Jak powiedział, pomysł na kampanię wynika z założenia, że lepiej zapobiegać niż leczyć – dlatego do mieszkańców Sosnowca trafią materiały informacyjne, do instytucji publiczne plakaty i wlepki, a do internetu, m.in. animowany film opowiadający o zagrożeniach związanych ze szczurami.

Organizatorzy chcą nagłośnić problem obecności tych zwierząt w sieci kanalizacyjnej. Wobec dokarmiania przez wyrzucanie resztek pokarmów do kanalizacji mają one tam dobre warunki do osiedlania się i rozmnażania. Szczury mieszkające w kanalizacji przenoszą poważne choroby, a także niszczą samą sieć, narażając mieszkańców na kosztowne prace remontowe.

Jak wyjaśniła cytowana w informacji Łysego prezes Sosnowieckich Wodociągów Magdalena Pochwalska, akcja ma charakter prewencyjny oraz edukacyjny.

- Chcemy przestrzegać przed wyrzucaniem jedzenia do toalety, a tym samym uniemożliwić gryzoniom rozwój kolonii w sieciach kanalizacyjnych. Złe nawyki mogą szkodzić nam wszystkim. Zanim kurczaki, kości czy pieczywo trafią do oczyszczalni ścieków, razem ze śmieciami zalegają w kanalizacji, stając się pożywieniem dla szczurów – wskazała Pochwalska.

Organizatorzy akcji wskazują, że aby zachować bezpieczeństwo, najlepiej unikać kontaktu ze szczurami. Zagrożenia związane z przenoszonymi przez nie bakteriami i wirusami to np. choroba Weila, szkurza gorączka, tyfus plamisty czy tasiemce. Szczurze kolonie mogą liczyć po 200 osobników. Gryzonie te są wszystkożerne, żerują w stadzie, nie czują zagrożenia ze strony człowieka.

Najlepiej ich rozwiniętym zmysłem jest węch, pozwalający rozpoznać pokarm i identyfikować inne osobniki. Mają też dobry słuch i dotyk, potrafią rozpoznawać słabe wibracje podłoża i orientować się w ciemności, wykorzystując dotyk łap i wibrysów (włosów czuciowych, wąsów). Doskonale pływają, są w stanie przetrwać w zimnej wodzie do dwóch dni.